



Przewodniczący Komisji Krajowej

**Piotr Duda**

**Koleżanki i Koledzy**

**Członkowie**

**NSZZ „Solidarność”**

### ***Koleżanki i Koledzy!***

W ostatnim czasie Europejska Konfederacja Związków Zawodowych wydała dwa ważne dokumenty, w których obok rzeczy oczywistych i potrzebnych, popieranych przez NSZZ „Solidarność”, znalazły się treści dot. unijnej polityki klimatycznej, z którymi „Solidarność” od lat się nie zgadza, starając się im przeciwstawiać. Pierwszy to ***Stanowisko w sprawie wybuchu epidemii i strategii odbudowy***. Drugi to ***List otwarty do liderów państw unijnych***.

Pojawiają się w nich treści, które w ogóle nie mają związku z kwestiami odbudowy ekonomicznej po pandemii lub są wręcz szkodliwe z punktu widzenia członków NSZZ „Solidarność”. Do tego mają wydźwięk propagandy politycznej i są oparte stricte na wewnętrznym sporze politycznym poszczególnych państw członkowskich UE. Do tego zostały zaakceptowane przez przedstawicieli polskich central OPZZ i Forum ZZ.

Najważniejszy dot. uzależnienia wsparcia dla przedsiębiorców od unijnych „uzgodnionych celów klimatycznych”, które w naszej ocenie nie tylko noszą znamiona szantażu, ale również są groźne dla polskiego przemysłu i setek tysięcy miejsc pracy. To próba narzucenia przez bezpieczne energetycznie kraje UE i grupę zideologizowanych unijnych urzędników rozwiązań, które bezpośrednio uderzają w nasze bezpieczeństwo energetyczne, prowadząc w prostej linii do ubóstwa energetycznego polskiego społeczeństwa.

O co dokładnie chodzi? EKZZ, w tym OPZZ i Forum ZZ zgadzają się, by Komisja Europejska decydowała, jakim firmom można udzielić wsparcia, a jakim nie. To ręczne sterowanie ma być uzależnione od subiektywnej oceny unijnych urzędników, czy wpisuje się to w „Green deal” (Zielony ład), czy nie.

### **Jakie jest w tej sprawie stanowisko NSZZ „Solidarność”?**

- należy dokonać przeglądu obecnej polityki klimatycznej i energetycznej oraz poważnie rozważyć uelastycznienie dotychczas nałożonych zobowiązań. W przeciwnym razie kryzys może być poważniejszy,

- jak najszybciej, tymczasowo zawiesić system handlu uprawnieniami do emisji CO<sup>2</sup> (ETS), aby zmniejszyć obciążenie sektora energochłonnego i jak najszybciej odbudować gospodarkę europejską, co pozwoli następnie zabezpieczyć środki na transformację,
- dążyć do skrócenia łańcuchów dostaw i produkcji. Przenoszenie produkcji m.in. do Chin zwiększa globalną emisję, bo tam nie ma żadnych zasad i ograniczeń,
- powrócić do pierwotnych zapisów „Porozumienia Paryskiego”, czyli osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 roku, a nie ćwierć wieku szybciej, jak chce KE,
- uniezależnić wsparcie dla ogarniętych kryzysem firm od ręcznego sterowania urzędników Komisji Europejskiej.

Koleżanki i Koledzy! Przekazuję te informacje, abyście mieli wiedzę, co się dzieje na forum międzynarodowym. Ale też proszę – szczególnie w firmach przemysłu energochłonnego, zagrożonego unijnym „Zielonym ładem” - o wywieranie presji na afiliowane w EKZZ polskie centrale, czyli OPZZ i Forum ZZ. Ich przedstawiciele na ostatnim spotkaniu Komitetu Wykonawczego EKZZ w ogóle nie wzięli udziału w tym punkcie dyskusji. W sprawach kluczowych dla bezpieczeństwa polskiego przemysłu zwyczajnie opuścili spotkanie i poparli szkodliwe dla naszych miejsc pracy rozwiązania.

Luca Visentini, Sekretarz Generalny EKZZ (Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych) otrzymał ode mnie list, w którym w sposób jednoznaczny przekazałem powyższe kwestie. Na ostatnim spotkaniu Komitetu Wykonawczego EKZZ zdecydowanie broniliśmy stanowiska „Solidarności”, a tym samym polskiej racji stanu i nadal będziemy to robić.

**Ze związkowym pozdrowieniem**

